

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

ROK V NR 3/25

MARZEC 1961

CENA ZŁ 3,50

TREŚĆ

	Str.
O rozszerzenie wychowawczego oddziaływania ZHP. O skuteczniejsze działanie na rzecz prawidłowego rozwoju dzieci i dorastającej młodzieży. (Tezy przyjęte przez V Plenum NRH, jako wytyczne programowe w tej dziedzinie)	9
Apel Naczelnej Rady Harcerskiej	14
List do Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu	15

ZWIĄZEK HARCESTWA POLSKIEGO
NACZELNA RADA HARCERSKA

**O ROZSZERZENIE WYCHOWAWCZEGO ODDZIAŁYWANIA ZHP
O SKUTECZNIEJSZE DZIAŁANIE NA RZECZ PRAWIDŁOWEGO ROZWOJU DZIECI
I DORASTAJĄCEJ MŁODZIEŻY**

(TEZY, PRZYJĘTE PRZEZ VII PLENUM NRH JAKO WYTYCZNE PROGRAMOWE W TEJ DZIEDZINIE)

WSTĘP

1. Od kilku lat drużyny, komendy hufców i chorągwi podejmują szereg poczynań na rzecz stwarzania lepszych warunków spędzania wolnego czasu przez dzieci i dorastającą młodzież, pełniejszego zaspokajania potrzeb młodzieży i dzieci, a także pomocy dzieciom upośledzonym i chorym. Tezy Głównej Kwatery Harcerstwa w związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka ogłoszone w maju 1960 r. były pierwszą próbą sformułowania fragmentarycznego programu rzecznicwa potrzeb dzieci i dorastającej młodzieży, próbą sformułowania zadań mierzonych na sily drużyn harcerskich, zadań wymagających zdobywania sojuszników wśród organizacji i instytucji zainteresowanych tymi sprawami oraz pewnych postulatów pod adresem władz państwowych. Przygotowanie do VII Plenum NRH na temat skutecznego działania na rzecz prawidłowego rozwoju młodzieży i dzieci powinno uwzględnić podejmowanie konkretnych zadań z tej dziedziny i podnieść ich rangę w programach działania. Dla osiągnięcia tego celu konieczne jest świadome zaangażowanie się zespołów instruktorów, a także starszej młodzieży harcerskiej w rozwiązywanie problemów życia dzieci i młodzieży, w dokonywanie czasem drobnych, a czasem zasadniczych zmian w istniejącej sytuacji, traktując je jako fragment ogólniejszych przeobrażeń związanych z kształtowaniem socjalistycznych stosunków społecznych i warunków materialnych socjalistycznego społeczeństwa.

2. Okres, w którym przedstawiamy ten problem pod obrady NRH jest niezwykle sprzyjającym dla tego rodzaju działania:

— zbliżające się wybory do Sejmu i Rad Narodowych, a w szczególności ocena realizacji terenowych programów wyborczych PZPi i przygotowywanie nowych, wpłyną na zaktywizowanie opinii publicznej w kierunku rozwiązywania we własnym zakresie szeregu problemów;

— przygotowany projekt sejmowej ustawy opieki nad dzieckiem poddany zostanie publicznej dyskusji i zwróci uwagę opinii publicznej na szereg problemów związanych z wychowaniem, działalnością szkolnictwa i organizacją społecznych;

— przygotowana reforma szkolnictwa stworzy platformę dla pełniejszego spojrzenia na funkcje wychowawczo-opiekunckie szkoły.

3. Jak rozumiemy rzeczywiste potrzeby dzieci i młodzieży? Jakie możliwości działania w tej dziedzinie posiada Związek Harcerstwa Polskiego?

4—5 lutego 1961 r.

Po pierwsze: Ludowe państwo dokonało ogromnych wysiłków materialnych w celu stworzenia warunków dla prawidłowego rozwoju młodzieży. Wyraża się to przede wszystkim w dynamicznym rozwoju szkolnictwa, stworzeniu instytucji wychowania pozaszkolnego, rozwoju sieci placówek opiekuńczych. Wysiłek państwa nie zaspokaja jednak aktualnie wszystkich zasadniczych potrzeb. Widząc całokształt problemów rozwoju kraju, byłoby nieracjalne stać się w pełni zrealizować w ciągu kilku lat potrzeby dzieci i młodzieży wyłącznie środkami państwowymi. Fundusze przeznaczone przez państwo na ten cel mogą wzrastać jedynie stopniowo, proporcjonalnie do wzrostu dochodu narodowego. Istnieje pole do działania w dziedzinie społecznej inicjatywy i kontroli, zmierzającej do efektywniejszego wykorzystania obecnie przeznaczonych środków, a także właściwego, uwzględniającego potrzeby młodzieży podziału funduszy i środków służących rozwojowi kultury i życia kulturalnego, sportu, turystyki itp. W tym kierunku mogą rozwijać działalność zespoły instruktorów ZHP.

Po drugie: Znacznie większe możliwości szybkiego odpowiadania na szereg aktualnych potrzeb młodzieży kryją się w organizowaniu wspólnego frontu wysiłków społecznych zainteresowanych sprawami młodzieży i dzieci i zdobywaniu dla tego frontu coraz to nowych uczestników. Już dzisiaj sporo sił działa na tym froncie — szereg szkół, pokazujących, że można nie ograniczać pracy do ram procesu dydaktycznego, nauczyciele-społeczni, coraz żywiej rozwijające pracę Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, szereg powstających działaczy grupujących się wokół Sejmowej Podkomisji Opieki nad Dzieckiem w związku z przygotowaniem projektu ustawy. W ostatnim roku Centralna Rada Związków Zawodowych znacznie nasiliła swoją działalność w tej dziedzinie, bardzo aktywna działalność społeczna prowadzi pionierzy przestępczości nieletnich w organach MO. Istnieje szereg inicjatyw dotyczących problemów szczegółowych — mające już ładną tradycję „białe niedziele” organizowane przez Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia PRL, rozwijająca się ostatnio w Warszawie działalność spółdzielczej, zmierzająca do poprawy sytuacji na tymkubawek, akcja ZMW zmierzająca do zorganizowania „500 niedzielných klubów dziecięcych na wsi” itd. Jest wiele pojedynczych ludzi i zespołów ludzi ofiarne rozwijających różne formy bezpośredniej pracy z dziećmi i młodzieżą. Często jednak sily te działają w sposób szerszy; nasz Związek, mający już na swoim koncie spory dorobek w tej dziedzinie, posiada dość szlabę doradcze, a nawet czasem przypadkowe — przez kontakty z tymi ludźmi, organizacjami, instytucjami,

zainteresowań oraz organizacji rozrywki i wypoczynku;

c) przygotowanie do życia, pokazwanie perspektywy startu, wybór szkoły, zawodu;

d) opieka nad dzieckiem zaniechanym i chorym, walka z wszelką gwałtowną i dyskryminacją dziecka;

e) troska o zdrowie dziecka.

Powyzsze problemy zostały ujęte na płaszczyźnie potrzeb wynikających ze społecznej sytuacji dziecka. Nasz udział w rozwiązywaniu tych problemów polega przede wszystkim na rozszerzeniu ideowo-wychowawczego wpływu ZHP na całą młodzież szkół podstawowych, powinien pośrednio wpłynąć na wzrost liczby szeregów związków. Nasza praca w tej dziedzinie podporządkowana jest założeniom ideowo-wychowawczym programu ZHP.

Dla instruktorów i starszej młodzieży nakreślone wyżej kierunki pracy posiadają ogromne znaczenie wychowawcze — angażują w rozwiązywanie konkretnych problemów społecznych, uczą organizowania własnego życia, sprzyjają ogólnej pedagogizacji młodzieży.

Wypracowanie takiego pełnego programu działania przez uzupełnianie walczoną podejmowanych zadań będzie tylko wtedy realne jeśli wezmą w nim udział wszystkie komendy chorągwi oraz poszczególne działy Głównej Kwatery, a w szczególności działy pracy drużyn — młodzieży starszej, młodzieży młodziej, zuchów, jeśli drużyny otrzymają konkretną pomoc metodyczną, ułatwiającą podejmowanie i realizację zadań z tej dziedziny.

W 1959 r. opuściło szkołę podstawową 292 tys. absolwentów.

W 1960 r. opuści 388 tys.

W 1965 r. ukończy ją 610 tys.

Planuje się, że w 1965 r. będzie mogło kontynuować naukę na poziomie szkoły średniej 80,4% absolwentów szkół podstawowych (1959 r. — 79,2%). Łącznie: w szkołach zawodowych, średnich ogólnokształcących i dwuletnich szkołach przysposobienia liczba młodzieży we wszystkich klasach wzrosła w 1965 r. do 1.810.000 tj. prawie dwa i półkrotnie w stosunku do 1959 r.

Ten dynamiczny rozwój naszego szkolnictwa jest możliwy do osiągnięcia dzięki olbrzymim wysiłkom państwa i całego społeczeństwa.

Wystarczy z pamięci przywołać warunki przedwojenne, sięgnąć do roczników statystycznych, by cyframi mówiące o zmroze analfabetyzmu, o dzieciach wioskich i robotniczych, kończących swą edukację na 1—2 klasach szkoły — zrekompensować, pokazać nam drogą jaką przeszliśmy.

W 1959 r. opuściło szkołę podstawową 292 tys. absolwentów.

W 1960 r. opuści 388 tys.

W 1965 r. ukończy ją 610 tys.

Planuje się, że w 1965 r. będzie mogło kontynuować naukę na poziomie szkoły średniej 80,4% absolwentów szkół podstawowych (1959 r. — 79,2%). Łącznie: w szkołach zawodowych, średnich ogólnokształcących i dwuletnich szkołach przysposobienia liczba młodzieży we wszystkich klasach wzrosła w 1965 r. do 1.810.000 tj. prawie dwa i półkrotnie w stosunku do 1959 r.

Ten dynamiczny rozwój naszego szkolnictwa jest możliwy do osiągnięcia dzięki olbrzymim wysiłkom państwa i całego społeczeństwa.

Wystarczy z pamięci przywołać warunki przedwojenne, sięgnąć do roczników statystycznych, by cyframi mówiące o zmroze analfabetyzmu, o dzieciach wioskich i robotniczych, kończących swą edukację na 1—2 klasach szkoły — zrekompensować, pokazać nam drogą jaką przeszliśmy.

I. W SPRAWIE ROZSZERZENIA WYCHOWAWCZEGO ODDZIAŁYWANIA ZHP NA MŁODZIEŻ PRZECI ORGANIZACJĘ WOLNEGO CZASU W OPACIU O SAMORZUTNĄ AKTYWNOŚĆ CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT ORAZ STWARZANIA KU TEMU ODPOWIEDNIICH WARUNKÓW

5. Na wstępie trochę danych orientacyjnych o rozwiązaniu problemu, aktualnej sytuacji, wysiłkach państwa i społeczeństwa w tym zakresie:

W Polsce chodzi o blisko 20.000 podstawowych szkół około 5 mln dzieci.

5-letni program rozwoju szkolnictwa przewiduje:

a) wzrost liczby uczniów w stosunku do 1959 r. o 28% tys. (do 5.300.000). Jest to wzrost niewielki, w stosunku do lat ubiegłych. Dlatego też okres ten ma być wykorzystany na poprawę wyników pracy szkół pod

stawowych i przyjęcie przez nią pełniejszych zadań wychowawczych i opiekuńczych.

Dzieci zmniejszenia drugoroczności i tzw. odsiadu, wskaźnik sprawności nauczania (stosunek liczby absolwentów klasy VII do liczby uczniów klasy I) sprzed 1959 r. wzrosło z 67,5% w roku 1959 do 80,5% w roku 1965.

Przewiduje się wybudowanie w całym kraju ok. 30.000 izb lekcyjnych (20 tys. ze środków państwowych i 10.000 z funduszy społecznych). Liczba dzieci uczących się na jedną izbę lekcyjną zmniejszy się z 46 do 38,8. Zmniejsze liczba szkół podstawowych prowadzących naukę na dwie zmiany, zlikwidowana zostanie nauka na 3 zmiany.

Nasują się postulaty, aby szkoła stawiała sobie pełniejsze zadania w dziedzinie wychowawczej i opieki nad dzieckiem. Ale sama szkoła, bez pomocy wszystkich sił społecznych, tego nowego zadania nie udźwignie.

Również w zakresie organizowania wolnego czasu dziecka, sporo zrobiono w ciągu 15 lat.

Oto jak przedstawia się sieć placówek wychowania pozaszkolnego wg stanu na dzień 31 grudnia 1953 r. 263 place gier i zabaw z łączną liczbą 50.000 uczestników

115 ogródków jordanowskich

94 młodzieżowe świetlice dworcowe — w nich 11.506 uczestników

15 ognisk pracy pozaszkolnej o różnych kierunkach działalności wychowawczej — w nich 3.546 uczestników

95 domów kultury dzieci i młodzieży — w nich 41.188 uczestników

19 młodzieżowych domów kultury

1 dom młodego technika w Gliwicach (25.730 uczestników)

1 dom młodego biologa we Wrocławiu

3 palace młodzieży oraz 1 planetarium (13.013 uczestników)

Uzupełniają obraz dane dotyczące świetlic w szkołach podstawowych.

Liczba świetlic ogółem 1973, w tym

w miastach 1819

Liczba świetlic międzyszkolnych — 220, w tym

w miastach — 214

Sprawa organizowania wolnego czasu zajmują się też liczne organizacje społeczne (TPD, Zw. Zaw., Tow. Ogrodów Jordanowskich itp.) prowadzą świetlice, zakładają place zabaw, organizują zajęcia. W czasie wakacji letnich obok potężnej akcji kolonijnej i obozowej obejmującej około 1 mln dzieci, szereg rad narodowych organizuje różnego rodzaju „nieszczęsy w mieście”, a w zimowe ferie zabawy noworoczne.

Tym niemniej organizowanie zajęć w czasie wolnym od nauki stanowi specjalnie trudny problem. Najlepiej trudności te zobrazuje fakt, że w 1950 r. wszelkim zorganizowanym formami zajęć pozakołpnych (świetlice, ogrody jordanowskie, domy kultury, palace młodzieży itp.) objętych było niepełny milion dzieci w wieku szkoły podstawowej. Cyfra ta nie obejmuje uczestników szkolnych kółek zainteresowań, przedmiotowych, zespołów artystycznych, SKCS-ów, działających często poza świetlicą szkolną.

Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę fakt, że:

a) sporo dzieci objętych tą statystyką występuje równocześnie w rubryce: świetlice, domy kultury, ogrody jordanowskie;

b) z zasadą w kółkach jest młodzież zdolniejsza i aktywniejsza, która równocześnie uczestniczy w innych formach tego typu zajęciach;

— to cyfra ta raczej się nie zwiększa, mimo opuszczenia jednej pozycji w tym rachunku statystycznym.

Trzeba dodać, że możliwości placówek, powołanych do rozwiązywania problemu wolnego czasu dziecka nie są w pełni wykorzystane:

— np. w czasie wakacji, liczne Domy i Palace Młod-

zieży są pozamykane (właśnie wtedy dzieci najbardziej potrzebują tego rodzaju placówek wraz z całym sprzętem to potrzebne);

— formy uczestnictwa w pracach Domów Młodzieży są zbyt sztywne, stwarzają zbyt wąskie możliwości skupiania życia tej młodzieży, która nie decyduje się na pracę w stałych zespołach;

— brak jest ścisłego powiązania tego rodzaju placówek ze środowiskiem, brak oddziaływania wychowawczego i inspiracji programowej placówek na podwórkowe grupy dziecięce.

Fakt pozostawania poza oddziaływaniem wychowawczym w czasie wolnym godzinę masę dzieci pozostaje z wszelką pewnością w jakimś związku z tym, znaczącym się wzrostem przestępczości wśród młodzieży, obniżeniem wieku popełniania czynu przestępczego i wzrostem alkoholizmu.

W 1959 r. sądy zastosowały środki wychowawcze i poprawcze w stosunku do 19.731 młodocianych.

6. Harcerskie drużyny wiejskie odegrały i odegrają w dalszym ciągu dużą rolę w zdobywaniu praw dziecka wiejskiego do „swego własnego czasu” i zabawy, w nadawaniu zajęćom produkcyjnym, w których uczestniczą dzieci wiejskie bardziej kształtując charakter i wprowadzając elementy zespołowej organizacji pracy, które sprzyjają zmniejszaniu przemieszczenia dzieci.

— Organizowane od kilku lat z dużym wysiłkiem „lato wiejskich drużyn” doprowadziło do zorganizowania nieobozowego wypoczynku letniego (zorganizowane grupy letnie w miejscu zamieszkania) dla prawie 100 tys. dzieci wiejskich oraz objęło imprezami prawie pół miliona dzieci, co już stanowi naruszenie tradycyjnego, zacofanego porządku, w którym walczy się po prostu zwolnieniem dzieci ze szkoły do pracy w gospodarstwie rolnym. W roku 1960 dokonaliśmy pierwszej próby zorganizowania w skali doświadczalnej nieobozowych „wakacji drużyn wiejskich”. Powszytne rezultaty tego doświadczenia wskazują na możliwość ograniczenia tej formy wypoczynku letniego znacznych zserg młodzieży wiejskiej, nie wyjeżdżającej na kolonie i obozy. Łącznie w harcerskim nieobozowym letnie wzięło udział w 1960 r. ponad 100 tys. dzieci z zorganizowanych grupach, a dalse 500 tys. uczestniczyło w imprezach tego lata.

— Ilość młodzieży uczestniczącej w obozach harcerskich i kolonjach zuchowych przekroczyła 120 tys. Istnieją przy zwiększonej pomocy państwa możliwości dalszego zwiększenia tej liczby, co jest społeczeństwu najbardziej godny i uczestnik naszych obozów kosztuje państwu mniej od przeciętnego kosztu 1 uczestnika akcji letniej.

— Od dwóch lat podejmowane jest organizowanie zajęć dzieci na podwórkach wiejskich. Szczątkiem prowadzone przez poszczególne chorągwie akcje na rzecz dziecka: akcja „Jordan” w pomańskich, Harcerska Służba Dziecku w katowickim, „Marsz” w szalszańskim, kampania podjęta w br. w Walawie, akcja krakowska itd.

— Osobną pozycję w „aktywach” Związku młodzieży drużyny Walterowskie i zielonogórskie „Maliszewski”.

— organizowanie imprez dla dzieci podwórka (ulicy itp.) w sposób systematyczny lub doręczony;

— Drużyny te obejmują większą zorganizowaną, młodzieżową akcją większą ilość dorowców.

— Już obecnie przygotowuje się na okres wiosenno-letni akcje drużyn starszych na tym odcinku w oparciu o „Znak Organizatora Wolnego Czasu” oraz zadania dla drużyn młodszych w ramach „Harcerskiej Wiosny”.

— Do osiągnięć w tym zakresie można również zaliczyć rozwój drużyn zuchowych, które w wyniku planowo prowadzonej ofensywy objęły już ponad 100 tys. dzieci. Rozwój tych drużyn osiągamy przez organizowanie wewnątrz harcerstwa społecznego ruchu inżynierów i starszej młodzieży harcerskiej na rzecz młodzieży dzieci oraz przyciąganie do tego ruchu młodzieży spoza harcerstwa.

7. Jak należałoby formułować program działania w tym zakresie?

Na podstawie dotychczasowych doświadczeń rysują się trzy wyraźne tereny działania i odpowiadające im zadania programowe, które należałoby stawiać przed krajami pracy i drużynami starszej młodzieży:

0. **Prawo dziecka wiejskiego do wypoczynku, rozrywki, zabawy.** (Gdy realizacja powinna polegać na wnoszeniu na wieś tego rodzaju inicjatyw do życia drużyn i wszystkich dzieci wiejskich, które — tworząc precedens — zmieniłyby pogląd starszego społeczeństwa na potrzeby dziecka).

0. **Prawo dziecka do podwórka, parku, boiska.** (Chodzi o wyłączenie dorosłego społeczeństwa do współorganizowania wolnego czasu dzieci wiejskich, przedstawienie poglądu „nieznośne dzieci, zakłócające spokojne życie poważnych obywateli, nieszczęście dorowców i wszystkich szerszego porządku”, o przekształcanie podwórka i boisk w miejsce gdzie można się bawić, otwarcie boisk itp.).

0. **Prawo wszystkich dzieci do wesolych wakacji.** (Chodzi o ciągły kontakt z najbliższymi lat wszystkich nie wyjeżdżających na obozy i kolonie oraz prywatnie — zgodnie z innymi organizatorami podobnych akcji — zorganizowanie życiem wakacyjnym w miejscu zamieszkania).

Tak sprzeczwane tereny działania powinny sprzyjać widzeniu tych spraw przez zespoły instruktorskie i młodzież starszą jako jednego z problemów związanych z kształtowaniem socjalistycznych stosunków między ludźmi, z „zmianami świata na lepszy”.

Konkretnie zadania muszą być sformułowane tak, aby miały charakter organizatorski, aby organizowały akcje w zespoły, ukierunkowywały ich aktywność w ramach harcerskich programów działania. Chodzi przecież o rozszerzenie wychowawczego wpływu Związku, a nie o charytatywną działalność na rzecz „niefortunnych dzieci”.

Realizację powyższych hasel służą pośrednio, a naświat w niektórych wypadkach bezpośrednio cały program Związku. Można jednak sformułować pewne zadania służące przede wszystkim realizacji tych zamierzeń.

Zadania dla drużyn:

— organizowanie imprez dla dzieci podwórka (ulicy itp.) w sposób systematyczny lub doręczony;

— organizowanie grupy podwórkowej przez zespół harcerski lub pojedynczych starszych harcerzy;

— organizowanie dzieci podwórka w sekcje komitet biwakowy, zdobywie opiekunów i przyjaciół wśród dorosłych, pomoc w budowie urządzeń zmieniających podwórko w miejsce przystosowane do zabawy;

— organizowanie wiosną akcji wyprowadzenia dzieci z podwórka „na tereny zielone”, organizowanie i zbieranie młodzieży do określonych punktów, zamiejskich biwaków dla dowolnie zgłaszających się grup itp.

— udział w akcji ZMW „500 młodzieźnych klubów dziecięcych” włączając drużyny w tych miejscowościach, gdzie organizują się kluby, jako czynnych współorganizatorów klubów;

— wykorzystując doświadczenia zastępów LWD dokonać próby organizowania przez wiejskie zastępy harcerskie częstszych zabaw i zajęć z dziećmi niezorganizowanymi, mieszkającymi w pobliżu;

— grać wakacjami, spośród harcerzy nie wyjeżdżających na obozy — zorganizowanie zastępów wakacyjnych do pracy z grupami podwórkowymi oraz tymi wszystkimi, którzy nie korzystają z kolonii letnich;

— w drużynach starszych przeprowadzenie „zaciągów” harcerzy, którzy podejmą się prowadzenia grup wakacyjnych;

— podjęcie przez wszystkie drużyny wyjeżdżające na obozy systematycznej pracy z grupą młodzieży wiejskiej w miejscu obcowania;

— szersze wciąganie młodzieży niezorganizowanej do udziału w różnych imprezach organizowanych w mieście i na wsi.

Jeśli dla drużyn młodszych są w tym zestawie zadania mające charakter doręczony, to drużyny starsze powinny podejmować te, które służą w sposób trwały przekształcaniu warunków życia dzieci. W realizacji tych zadań obowiązywać powinien swobodny, harcerski styl organizowania wolnego czasu, wymagający, aby zespoły harcerskie występowały jako organizatorzy pracy i zabawy całej młodzieży i dzieci, a nie w roli świadczących usługi.

Zadania dla Instancji i Kręgów Pracy: tworzenie warunków dla zajęć organizacyjnych z dziećmi i młodzieżą nie należącą do harcerstwa, oraz samorządnie tworzących się grupami dziecięcymi: np.

— uzyskanie „dni otwartych boisk” na wszystkich stadionach w danej miejscowości, zapewnienie pomocy trenerów, wypracowanie sprzętu itp.

— przedstawienie wniosków radzie narodowej i biurowi projektowemu w sprawie planowania otoczenia bloków w sposób zapewniający młodzieży miejsce do zajęć;

— przedstawienie radzie narodowej wniosków w sprawie wydzielenia w parkach miejsc na organizowanie swobodnych zabaw młodzieży, zdobywanie miejsc na zajęcia w różnych świetlicach, klubach, niewykorzystanych pomieszczeniach;

— przedstawienie radzie narodowej wniosków na uzyskanie bezpłatnych przejazdów środkami miejskiej komunikacji (poza godzinami szczytu komunikacyjnego) zorganizowanym grupom dzieci i młodzieży, itp.

— przygotowywanie aktywu drużyn poprzez różnego rodzaju krótkie kursy związane z określonymi za-

daniami do wszystkich poczynają umieszczonych w zestawie zadań dla uczniów;

— zapewnienie dla tych poczynają pomocy placówek tego typu jak powiatowe domy kulturalne, placówki pozaszkolne Ministerstwa Oświaty itp.;

— nadanie nieobozowej akcji letniej takiej rangi, jaką posiada akcja obozowa, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w podziale zadań między instruktorami na okres lata, finansowym wsparciu akcji, potraktowaniu jej

II. W SPRAWIE ZABEZPIECZENIA KULTURALNYCH I MATERIALNYCH POTRZEB DZIECKA W DZIEDZINIE ZASPOKAJANIA I ROZWIJANIA ZAINTERESOWAŃ ORAZ ORGANIZACJI ROZRYWKI I WYPOCZYNKU

Mimo szeregu poczynają ogólnokrajowych dokonanych w tej dziedzinie sytuacja nie jest zadowalająca. Nie zmieniają jej w zasadniczy sposób dość liczne ostatnio inicjatywy lokalne, których wartość polega przede wszystkim na budzeniu i pogłębianiu zainteresowania społeczeństwa potrzebami dzieci w tym zakresie.

Problematyka nakreślona w tytule rozdziału obejmuje jednak kilka zagadnień i szczegółowe uwagi są możliwe tylko odnośnie konkretnych spraw:

Dotarcie do dziecka książki, czasopism dziecięcych, dostęp do radia, telewizji, teatru, kin, muzeów

Można stwierdzić na ogół dobrą sytuację w dziedzinie czasopism — stosunkowo duże nakłady, dobry poziom, decydują o dużym zasięgu czytelnictwa czasopism dziecięcych. Dość szeroko rozpowszechnione są one na wsi.

Znaczenie gorzej wygląda już sytuacja w dziedzinie literatury dziecięcej, dostępności książki, sposobów jej rozpowszechniania. O nie mamy w Polsce dobrą literaturę dla dzieci młodszych (do lat 10—11), o tyle odczuwa się brak współczesnej twórczości dla dorastającej młodzieży (11—12, do 15—16 lat — wiek, w którym wyrasta się z typowej twórczości dla dzieci, a jeszcze bardzo wyrywkowo sięga się do książki dla dorosłych). Dla tego wieku wydano ostatnio kilka ciekawych wznowień i tłumaczeń (np. biblioteczka „Klub 7 przysiad”), ale nie dotyczy to poprawy w dziedzinie twórczości — traktującej o wspólnych problemach społeczności dorastających chłopców i dziewcząt. Sytuację pogłębiają trudności z dotarciem książki do młodzieży. Dotyczy to przede wszystkim wsi, która nie posiada sieci księgarskiej, ani zorganizowanych form systematycznego kółportażu. Nie bez znaczenia są także wysokie — jak na możliwości dzieci — ceny książek.

Podobnie przedstawia się sytuacja w dziedzinie twórczości filmowej i dostępności kina dla dzieci. W twórczości filmowej dla dzieci i dorastającej młodzieży najpowszechniejszą pozycją stanowią filmy krótkometrażowe. Filmy pełnometrażowe reprezentowane są albo przez adaptacje przedwojennych powieści, albo przez filmy o dzieciach celowane na młodego widza i publiczność dorosłą, części — raczej na te ostatnią. W tej sytuacji podstawowym problemem jest dotarcie do młodego odbiorcy filmu krótkometrażowego, wia-

jako programowego zadania komendy chorągwi i hufca; w bieżącym roku powinniśmy uzyskać podwojenie uczestnictwa w nieobozowym lecie;

— Wzrost poczynają związane z organizowaniem wolnego czasu dziecka w miejscu zamieszkania — a w szczególności organizowanie zespołów dzieci na podwórkach — powinny być prowadzone w ścisłej współpracy z komitetami blokowymi, służyć aktywizowaniu komitetów blokowych w tej dziedzinie.

nie w tym zakresie brak jest planowości. Podobnie jak z książką, najgorzej sytuacja wygląda na wsi.

Stosunkowo najlepszej dotarcia do dzieci i dorastającej młodzieży program radiowy, uwzględniający potrzeby różnych grup wiekowych, a powszechność radiodiodników i głośników udośćpnia audycje radiowe bardzo szeroko. Nie można tego natomiast powziąć o programie telewizyjnym, jest stosunkowo słaby dla odbiorców w wieku 11 do 15 lat. Wraz z rozwojem sieci telewizyjnej, która do roku 1965 pokryła 90% powierzchni kraju, powstanie jednak problem dostępu dzieci i młodzieży do odbiorników.

W dziedzinie teatru dla dzieci przed laty nastąpiła kwitująca więźszosci placówek, wskutek odprawy aktorów, których ambicji artystycznych nie zadowalał ten typ sztuki teatralnej.

Ogólną ocenę można by sformułować następująco — udośćpnienie dzieciom i dorastającej młodzieży dorobku twórczości kulturalnej w różnych dziedzinach nie jest dostatecznie szerokie; sytuacja na wsi jest przy tym znacznie gorsza niż w mieście;

— przyczyny tego stanu tkwią zarówno w aktualnej sytuacji w dziedzinie twórczości dla dzieci i młodzieży, jak i w sferze organizacyjnej, w braku planowego udośćpniania młodzieży i dzieciom posiadanych dzieł i utworów.

Możliwość zaspokajania technicznych zainteresowań dzieci i młodzieży

Sytuacja obecna jest niezadowalająca. Przy obecnym wyposażeniu szkoły w warsztaty, przy braku dostatecznej ilości wykwalifikowanych kadr nauczycieli zajęć praktycznych, przy bardzo słabej wiedzy szkół z zakładami pracy i wykorzystaniu ich bazy technicznej dla potrzeb szkolnictwa — programowe zajęcia szkolne nie są w stanie nadążać za zainteresowaniami dzieci i młodzieży technika, a tym bardziej za potrzebami podnoszenia technicznego poziomu społeczeństwa. Realizacja uchwały VII Plenum KC PZPR, powinna się przyczynić do osiągnięcia przez szkołę należytego postępu w tej dziedzinie.

— Nie rozwiązują tego problemu również działające placówki wychowania pozaszkolnego, gdyż jak wspomnieliśmy wyżej obejmują one tylko niewielką część studentów dzieci i młodzieży szkolnej. Organizacja zajęć w tych placówkach nastawiona przede wszystkim na pracę kółek, skupiających systematycznie pracujących

uczniowie młodzieży, pozostawia poza zasięgiem ich oddziaływania młodzież zajmującą się indywidualnie konstruowaniem i konstruowaniem.

W pewnej mierze działalność szkoły i państwowych placówek uzupełniana przez organizację — np. Liga Pracy dla Zolnierza, która wprowadza szereg zespołów, specjalizujących się w niektórych dziedzinach techniki (modelarstwo lotnicze, krótkofalarstwo, łączność przewodowa, motoryzacje itp.). Ta działalność obejmuje jednak również systematycznie pracujące zespoły młodzieży i koncentruje się przede wszystkim w ośrodkach miejskich.

Reasumując dotychczasowe uwagi można stwierdzić: — należy dążyć do stworzenia warunków, które umożliwiłyby całej młodzieży szkolnej rozwijanie i utrwalanie zainteresowań technika, zwłaszcza w ramach wolnego czasu;

— ponieważ nie jest realne objęcie całej młodzieży organizowanymi grupowymi zajęciami z dziedziny techniki, należy skoncentrować wysiłki na tworzeniu coraz lepszych warunków dla indywidualnych poczynają dzieci i młodzieży z tego zakresu;

— największe możliwości szerszego udośćpnienia techniki dzieciom i młodzieży kryją się w zainteresowaniu tą sprawą zakładów pracy.

Ujęcie handlu do potrzeb dzieci i młodzieży

Sposób tego problemu tylko z punktu widzenia handlu nie jest pełne. Sytuacja na rynku handlowym pozwala jednak najlepiej zobaczyć w jaki sposób przemysł i handel zaspokajają zapotrzebowanie najmłodszych konsumentów.

Na wstępie należałoby stwierdzić, że w porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat, w wyniku prowadzonej przez państwo polityki uprzywilejowania, zmieniło się dotychczasowe zapotrzebowanie na odczuwanie dla dzieci i młodzieży. Warto podkreślić — tym bardziej, że wskazują na to zainteresowania czynników państwowych — iż istnieje pewne możliwości rozwiązywania tego typu problemów.

Zapotrzebowanie bowiem dzieci i młodzieży w artykuły związane z najszerzej rozumianym zaspokajaniem potrzeb kulturalnych nie jest zadowalające. Można to wykazać na przykładzie sprzętów potrzebnych do urządzania w domu kąpielka dla ucznia, jak i zabawek.

W jednym i w drugim wypadku w odpowiednich ilościach nie brak na odczuwanie, które przemysł i handel proponują klientowi. Wątpliwa jest jednak jakość tych towarów, zwłaszcza jeśli w grę wchodzi cena z punktu widzenia wychowawczego. Również ceny wydają się zbyt wysokie.

W sklepach z meblami można spotkać sporo niedrobnych zresztą mebli do urządzania kąpielki dziecięcych. Nie są to jednak jakości typowe zaskiw obliczone na potrzeby dziecka chodzącego do szkoły, pomagające mu nabywać swoje domową pracę, stwarzające do niej najbardziej higieniczne warunki. Są to po prostu meble o trochę mniejszych wymiarach, nie spełniające ani wobec rodziców, ani wobec dziecka, żadnych funkcji wychowawczych. Istnieje potrzeba opracowania przy udziale pedagogów i lekarzy odpowiednich wzor-

ów i seryjnego produkowania kilkusetu modeli odpowiadających różnym rodzajom mebli stosowanych należycie w mieszkaniach. Istnieje potrzeba propagowania niezbędności takich sprzętów dla dziecka i skalkulowania przystępnych cen, nawet droższe zastawiania najniższych marek handlowych.

Problem bowiem nie sprowadza się tylko do zaopatrzenia rynku, ale również do przekonywania rodziców o konieczności tworzenia dziecku w domu jak najlepszych warunków dla jego rozwoju. Badania socjologiczne wykazują, że niedoświadczenie tych potrzeb dziecka wielokrotnie nie ma nie wspólnego z warunkami materialnymi rodziców: w mieszkaniach rodzin posiadających telewizory i nie zaspokajanych powyżej obowiązujących norm, stwierdzono np., że po dwoje, troje dzieci sypia w jednym łóżku.

Konieczne jest również przyzrzenie się innym „potrzebom” meblowym i pozyskanie rozwiązań odpowiadających przeciętnym warunkom mieszkaniowym i materialnym rodzin.

Jeszcze poważniejszym problemem jest sytuacja na rynku zabawekarskim. Potrzeby rynku zaspokajane są przede wszystkim przez spółdzielczość i prywatnych producentów. O ile więc w ostatnich latach nastąpiła w tej dziedzinie duża poprawa w stopniu nasycenia rynku towarami, a także w dziedzinie estetyki wykonanych zabawek, o tyle rodzaje zabawek i ich wartości dydaktyczne budzą wiele zastrzeżeń.

Wiele zabawek jest lepszym lub gorszym następstwem okazów z komisji; są także ogromna ilość różnych urządzeń strzelających, różnych rodzajów ubrojenia itp.

Wiele zabawek pozbawione jest walorów dydaktycznych; prototypy weszły do produkcji po prostu dla zrobienia przez kogoś interesu.

Istnieje fałszywa moda na produkowanie zabawek monumentalnych, maksymalnie skomplikowanych; możliwości jednak zastosowania w czasie zabawy własnej inicjatywy i inwencji dziecka są minimalne, a właściwie sprowadzają się do obserwacji. Nie bierze się pod uwagę faktu, że wartość wychowawcza zabawek nie zależy od jej monumentalności, wysokiej ceny, a od tego, czy zmusza dziecko do myślenia, jakie stwarza możliwości manipulacyjne, jakie kształt umiejętności, czy wymaga od dziecka własnej aktywności.

Za ciekawe i pożyteczne należy uznać inicjatywę „Standartu Młodych” oraz spółdzielczość, polegającą na organizowaniu konkursów na prototypy wartościowych zabawek, „gieldy” zabawekarskiej itp. Inicjatywy te nie dadzą jednak rezultatów, jeśli nie będzie towarzyszyć im praca naukowa. Potrzebne jest stworzenie warunków do systematycznych, krytycznych ocen zabawek wprowadzanych na rynek, opracowanie naukowych kryteriów oceny wartości zabawek dla poszczególnych grup wiekowych.

Obok wprowadzania nowych wartościowych prototypów, konieczne jest tworzenie barier utrudniających dostawanie się na rynek tandety. Zabawka musi być traktowana jako instrument wychowawczy i to powinno decydować o zainteresowaniu się nią znacznie szerszej przez czynniki kierujące wychowaniem.

Dostępność imprez sportowych dla dzieci i młodzieży

Jest rzeczą powszechnie znaną, że dzieci i młodzież należą do gorących entuzjastów i miłośników sportu, że pasjonują się wszystkimi imprezami sportowymi.

Najczęściej jednak mają możliwość oglądania tych imprez za siatki, ogradzającej stadion. Sprawa wymaga jakiegoś sposobnego rozwiązania. Byłby nim bezpłatny wstęp na miejsca stojące na wszystkich imprezy sportowe dla dzieci i młodzieży szkodliwym, w większej mierze (np. spotkania międzynarodowe, ligowe) można by za przykładem organizatorów „Memorialu Kusocińskiego” wydzielić dla dzieci jeden sektor miejsce na stadionie, sprzedając bilety po cenach symbolicznych (np. 1 zł). Tego rodzaju rozwiązanie nie tylko likwiduje niewychowawcze dostawanie się na stadion „na gape”, ale rozszerza w znacznym stopniu ilość rozrywkowo-powszechnie dostępnych dla dzieci. Powinno to również przynieść korzyści sportowi.

9. ZHP znalazł się dotychczas tą dziedziną życia dzieci dość wyrywkowo.

Konkretne poczynania Związku dotyczyły przede wszystkim spraw techniki. Przedsiębiorstwo ZHP, Centralna Składnica Harcerska sprowadziła z zagranicy szereg interesujących zabawek, reprezentujących duże walory w dziedzinie kształcenia technicznego. Stwarza to podstawy do zapoznawania produkcji krajowej.

W oparciu o importowane zabawki został zorganizowany przy Centralnej Szkole Instruktorów Zuchowych w Cieplicach pierwszy, doświadczalny gabinet zabawek, umożliwiający dzieciom zabawę na miejscu, a także wypożyczanie grupom dzieci większych zestawów do domu za minimalnymi opłatami.

„Wydawnictwo Harcerskie” podjęło wydawanie serii książek „Zrób to sam” zawierającej szereg ciekawych projektów do wykonania przez młodych konstruktorów. Zalecia ich są dość szerokie możliwości indywidualnego wykonywania, gdyż można przy ich budowie zastosować łatwe do zdobycia materiały.

CSH wprowadziła do sprzedaży po stosunkowo niskich cenach elementy półfabrykowane, służące do budowy różnych modeli. Poczynania te mają jednak charakter zbyt wąski, aby w dostatecznym stopniu zaspokajały potrzeby majsterkowiczów.

Się ponad 100 placówek technicznych ZHP, ośrodków i stanic przyczynia się również w jakimś stopniu do stwarzania młodzieży warunków do rozwoju zainteresowań technicznych. Podobnie jednak jak inne placówki tego typu nie odgrywają one większej roli w udzielaniu pomocy dzieciom zajmującym się majsterkowaniem indywidualnie.

Poza inicjatywami w dziedzinie techniki mieliśmy do czynienia tylko ze sporadycznymi inicjatywami „Świata Młodych” w sprawach wstępu na imprezy sportowe.

W ostatnich miesiącach Związek podjął wiele kroków, sprzyjających zabezpieczeniu kulturalnych i materialnych potrzeb dziecka w rozwijaniu zainteresowań oraz organizacji rozrywki i wypoczynku.

Największe znaczenie wśród nich mają poczynania w dziedzinie kultury.

Został ustalony program długofalowej współpracy ze środowiskiem literatów, obejmującej przede wszystkim na inspirowanie twórczości naukowców do współczesnych problemów życia dzieci i młodzieży. Związek ufundował doroczną nagrodę literacką za najlepszą powieść dla młodzieży, za najlepszy debiut w dziedzinie powieści dla młodzieży, a także nagrody za twórczość w dziedzinie małych form (reportaż, reportaż filmowy, słuchowisko radiowe).

Programy Miesiący — Książki i Żywego Słowa, Filmu, Teatru, Radia i Telewizji, Muzeów i Zabłytków, Posenki powinny przyczynić się w poważnym stopniu do zbliżenia tych środków masowego oddziaływania kulturalnego do potrzeb dzieci.

Uzyskaliśmy pomoc i wsparcie w realizacji tych zamierzeń ze strony czynników państwowych i społecznych, co stwarza możliwość działania bardzo szerokim frontem. Poparcie to zostało wyrażone w Uchwale Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa „w sprawie dalszego rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i artystycznej w ZHP”. Powyższa uchwała omawia również szczegółowiej wspomniany problem.

Podobnie przygotowania do Letnich Manewrów Technicznych zawierają szereg momentów sprzyjających coraz szerszemu wcięgnięciu młodzieży do życia technicznego. Wyraża się to przede wszystkim w podjęciu nowego rodzaju zadań, w których realizacji mogą uczestniczyć wszystkie drużyny, a nie tylko zespoły wyspecjalizowane, a także do znacznego rozszerzenia kontaktów z zakładami pracy.

10. Jak należałoby sformułować program działania w tej — z kolei — dziedzinie?

Dotychczasowe poczynania — chociaż niepełne (nawet biorąc pod uwagę prace rozpoczęte w ostatnich miesiącach) — pozwalają na określenie następujących trzech terenów działania i odpowiadających im hasł:

„O pełniejsze uwzględnienie potrzeb dzieci w ramach państwowych świadczeń na rozwój kultury i społecznych inicjatyw kulturalnych”. (Realizacja tego hasła wymaga poczynać, sprzyjających szybszemu rozwojowi twórczości dla dzieci, przy rozszerzeniu pojęcia „twórczości” o także dziedziny jak np. twórczość techniczna w dziedzinie zabawkarstwa, angażowania tej twórczości w problematykę wychowawczą, troski o pełne i właściwe wykorzystanie funduszków przeznaczonych przez państwo na rozwój kulturalny dzieci i młodzieży, starań o właściwy podział funduszków w komisjach koordynacyjnych kultury itp.).

„O pełniejsze zaspokajanie potrzeb dzieci przez przemysł i handel”. (Chodzi o konkretny plan poczynać sprzyjający zaopatrzeniu rynku w artykuły potrzebne dla prawidłowego rozwoju zainteresowań młodzieży, o wciągnięciu do tych zamierzeń naukowców itp.).

„O powszechne udostępnienie dzieciom i młodzieży dobrej książki, filmu, radia i telewizji, kształcącej i zabawki, narzędzi i materiałów do prac technicznych, pomocy instruktażowej w tych pracach oraz wstępu na imprezy sportowe i boiska”. (Realizacja hasła wymaga poczynać mających na celu wyrównywanie dysproporcji między dzieckiem miejskim a wiejskim, pracy wyjaśniającej wśród rodziców w celu likwidowania

dysproporcji wynikających z niezrozumienia potrzeb

dzieci, widać z nakreślonych terenów działania, plan działania w zakresie tego problemu różni się od programu sformułowanego w pierwszym rozdziale tego jego realizacja uwzględniona jest od szeregu punktów na szczególnie centralnym, bez których działalności oświatowej ogniw Związku nie da żadnych rezultatów.

— Największy udział w realizacji zadań przypada ośrodkom instruktorским;

— Główną rolę w realizacji niektórych zadań większa rola przypada młodzieży i drużynom.

— W tym udziale jednak zespołów instruktorских i starszych młodzieży harcerskiej nie sposób jest doprowadzić do pełnej realizacji postulatów i wniosków, gdyż nieoceniona i wytyczne odgórne bez pracy wyjaśniającej, zdobywania sojuszników i społecznej kontroli w terenie mogą być nie realizowane. Dlatego przedłożenie niżej zadania muszą stanowić fragment programu działania Związku, a nie planu pracy Głównej Komisji.

Zadania dla instancji i kręgów pracy:

— przystąpić do pełnej realizacji programu omówionego w uchwale Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa „w sprawie dalszego rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i artystycznej ZHP” a w szczególności do podjęcia zadań związanych z „festiwalowymi miesiącami”;

— organizować bezpośrednie, przyjacielskie kontakty młodzieży z literatami, wprowadzając twórców do aktualnej problematyki życia zespołów dziecięcych i młodzieżowych;

— rozpocząć starania o zorganizowanie w oparciu o spółdzielczość uczniowską systematycznej sprzedaży książek na wsi, ze szczególnym uwzględnieniem literatury młodzieżowej;

— nawiązać współpracę z OZK i kierownikami kin w sprawie ustalania programów poranków młodzieżowych, doprowadzić do wprowadzenia jako dodatku do programów poranków i kin obajdzkowych — fabularnych, krótkometrażowych filmów dla dzieci i „Harcerskich Kronik Filmowych”;

— we wszech nie posiadających ogólnie dostępnego „Klubu Inicjatyw” przez drużyny harcerskiej dla zdobycia środków na zakup telewizora, którego posiadaniem będzie drużyna; uzyskać poparcie finansowe dla tej akcji w formie dotacji dla drużyn, które wypracowały część potrzebnych funduszy;

— nawiązać współpracę ze stacjami telewizyjnymi w sprawie programu dla młodzieży, szczególnie w wieku 12—15 lat;

— doprowadzić do zorganizowania w większych ośrodkach teatralnych, teatru dla dzieci, zorganizowanego na zasadach podobnych do Narodowego Teatru Dziecięcego w Pradze Czeskiej;

— doprowadzić do zawarcia „umów” z dyrekcjami muzeów w sprawie organizowania przy współudziale

drużyn harcerskich objazdowych wystaw przygotowywanych przez muzea;

— podjąć prace nad zorganizowaniem w ciągu 5—latki przy sklepach CSH w miastach wojewódzkich warszowskich stoisk z narzędziami i materiałami do prac technicznych, łączących handel z instruktażem, bezpłatnymi usługami warsztatowymi i wystawą prototypów;

— przystąpić do organizowania w szkołach (w ramach spółdzielczości uczniowskiej) sprzedaży i rozdzielnictwa materiałów odpadkowych, przydatnych do majsterkowania; doprowadzić do uzgodnień w sprawie przekazywania tych materiałów przez zakłady pracy;

— w ośrodkach i stacjach technicznych ZHP stworzyć w ramach „otwartych dni” lub „otwartych godzin” warunki do korzystania z warsztatów i instruktażu przez wszystkich młodych konstruktorów i majsterkowiczów; zorganizować przy stacjach i ośrodkach rozdzielnictwo materiałów odpadkowych dla drużyn i indywidualnych majsterkowiczów;

— rozbudować siłę harcerskich stanic technicznych w oparciu o zakłady pracy (stanie przyzakładowe);

— zaangażować młodych naukowców (przeze wszystkich podlegających do prac krytycznych, oceniałych twórczość w dziedzinie zabawkarstwa; podjąć współpracę z istniejącymi ośrodkami inicjatyw, zakładami pracy i spółdzielczością w zakresie nastawienia rynku nowymi wartościowymi zabawkami, zwracając uwagę na potrzebę wprowadzania na rynek przede wszystkim zabawek tanich;

— w ślad za ciepłym gabinetem zabawek technicznych przystąpić do organizowania następných, starać się o uzyskanie materialnego poparcia dla tych pochni;

— doprowadzić do wprowadzenia na rynek meblarski — taniego, estetycznego i praktycznego wyposażenia „kącika ucznia”;

— uzyskać w zarządach klubów sportowych wolny wstęp na imprezy sportowe dla młodzieży szkół podstawowych.

Zadania dla drużyn

— aktywnie podjąć realizację hasła eksperymentu węgrowskiego „szkoła ośrodkiem życia kulturalnego” przez:

— podejmowanie szelfstwa nad biblioteką szkolną;

— wprowadzanie książek oraz materiałów przydatnych do majsterkowania do obrotu spółdzielni uczniowskich;

— „zdobywanie” dla szkoły telewizora oraz „gospodarzenia” nim;

— sprowadzanie do szkoły „wystaw objazdowych” z muzeów itp.;

— zawieranie „umów” z zakładami pracy na przejmowanie odpadów do majsterkowania;

— zawieranie „umów” z klubami sportowymi w sprawie wolnego wstępu na imprezy i „dni otwartego boiska”.

III. W SPRAWIE PRZYGOTOWANIA DZIECI I MŁODZIEŻY DO ŻYCIA W SPOŁECZEŃSTWIE SOCJALISTYCZNYM, DO WYBORU SZKOŁY, ZAWODU

11. Problem należy do najtrudniejszych, zwłaszcza w odniesieniu do absolwentów VII klasy. Składają się na to dwie przyczyny:

— młodzież kończąca szkołę klasę ze względu na wiek i doświadczenie życiowe nie jest zdolna w pełni świadomie dokonywać wyboru dalszego kierunku nauki, a co za tym idzie zawodu;

— z siódmoklasistami nie jest dotychczas prowadzona żadna poważniejsza praca przygotowująca do tego, co mają robić po ukończeniu szkoły podstawowej.

Problem ten nie jest tak ostry w odniesieniu do absolwentów szkoły średniej, gdyż praca informująca o studiach, wydawnictwa z tego zakresu a i dojralszy wiek, stwarzają znacznie lepsze warunki wyboru dalszej drogi życiowej.

Dlatego należy koncentrować uwagę przede wszystkim na problemie siódmoklasistów.

Uchwały VII Plenum KC PZPR w sprawie reformy szkolnej wskazują drogi polepszenia pracy szkoły w dziedzinie przygotowania uczniów do życia i pracy w społeczeństwie. Przechodzenie nauki w szkołach podstawowych do lat 8 nie tylko wyplynie pozytywnie na podniesienie ogólnego poziomu wykształcenia i przygotowania do życia młodzieży, ale podnosząc o rok wiek, w którym młodzi ludzie muszą decydować o dalszym kierunku nauki lub pracy, przyczyni się do rozwiązania trudnego problemu porzucenia na wstępie. I chociaż realizacja postanowień VII Plenum trwać będzie do 1968 r. — to niewątpliwie kredyt optymistyczny perspektywy w zakresie lepszego przygotowania młodzieży do pracy i życia.

12. Wymagającym zdecydowanego i szybkiego rozwiązania społecznym problemem jest zorganizowanie dla siódmoklasistów poradnictwa w sprawach wyboru szkoły i zawodu. Harcerstwo swoje zadania w tym zakresie formułuje przede wszystkim na platformie wychowawczej — kształtowania u harcerzy społecz-

nych kryteriów wyboru zawodu, wyboru zawodu społecznie najbardziej potrzebnego i odpowiadającego osobistym zainteresowaniom, a także kształtowania właściwego stosunku do pracy produkcyjnej, jako tworzącej podstawowe wartości i decydującej o rozwoju kraju.

W tej dziedzinie trudno jest jednak formułować specjalny rozdział w programie działania Związku. Cały program Związku, nastawiony na wprowadzenie młodzieży w problematykę społeczno-polityczną, na kształtowanie aktywności społecznej, na podejmowanie w chorągwiowych programach działania najważniejszych dla województwa społecznych zadań, służy temu celowi.

Nie znaczy to jednak, iż w dziedzinie pracy informacyjnej nie można by podjąć pewnych zadań.

Przed wszystkim prasa harcerska może podejmować w drugim półroczu roku szkolnego informowanie czytelników o różnorodnych możliwościach wyboru kierunku dalszej nauki po ukończeniu szkoły podstawowej. Z zadoletowaniem należy powitać fakt, że „Świat Młodych” posiada już konkretny plan w tym zakresie.

Komendy hufców na zbórkach kręgów pracy w tym okresie mogą również informować szerszą grupę młodzieży o możliwościach szkolnictwa średniego w powiecie czy województwie, tak aby potrafili oni odpowiadać na indywidualne pytania harcerki i harcerzy.

Jest jeszcze jeden trudny problem, w którego rozwiązanie Związek może włączyć udział — młodzież nie podejmująca nauki w szkole średniej i nie mającej możliwości do ukończenia 16-go roku życia podjęcia pracy zawodowej. Nie mamy jeszcze w tym zakresie żadnych konkretnych projektów. Należy jednak podjąć próby znalezienia ich, gdyż bez tego nie jesteśmy w stanie pomagać tej grupie młodzieży w rozwiązywaniu najpoważniejszego dla niej problemu życiowego.

IV. W SPRAWIE OPIEKI NAD DZIECKIEM ZANIEBBANYM I CHORYMI, WALKI Z WSZELKĄ KRZYWDĄ I DYSKRYMINACJĄ DZIECKA

13. Problem dotyczy:

— w pierwszym rzędzie dzieci chorych lub upośledzonych, objętych opieką państwową w zakładach specjalnych, sanatoriach i prewentoriach;

— dzieci zaniedbanych przez rodziców i opiekunów, pozbawionych opieki państwowej, rekompensującej zaniedbania domu.

W ciągu minionych szesnastu lat Ludowe Państwo zorganizowało szeroką sieć placówek opieki nad dziećmi chorymi, upośledzonymi i zaniedbanymi. Są to: szkoły specjalne dla umysłowo upośledzonych, zakłady dla dzieci głuchych, dla niewidomych, dla kalekich, zakłady dla dzieci niedostosowanych społecznie, sanatoria i prewentoria.

Sieć tych zakładów, jak również domów dziecka nie pozwala jednak na objęcie opieką wszystkich dzieci zaniedbanych wychowawczo i materialnie przez dom rodzinny. Są one także drugie z problemów wymienionych na wstępie. Dzieci te powinny przede wszystkim znaleźć miejsce w domach dziecka, a nie w zakładach dla niedostosowanych społecznie. Ale sieć tych domów również nie zaspokaja całokształtu istniejącego potrzeb.

14. Związek Harcerstwa Polskiego zajmował się dotychczas fragmentem tego problemu, a mianowicie dziećmi objętymi opieką wymienionych na wstępie zakładów specjalnych.

Przed dwoma laty powstała drużyna instruktorska „Nieprzetartego Szlaku”, która podjęła organizowanie

opieki harcerskiej w tych zakładach. W chwili obecnej istnieje już w zakładach tego typu około dwustu punktów pracy harcerskiej — są to zarówno zarejestrowane drużyny harcerskie, jak i punkty w których instruktory ze względu na ciągły przepływ uczestników prewencyjnie organizują pracę harcerską, nie rejestrując personalnie. Praca ta spokiła się z dużym uznaniem ze strony harcerskiej i lekarskiej. Wskazywano oraz naukowców z Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej. W opiniach tych stwierdza się, że praca harcerska niezależnie od wszystkich walorów wychowawczych sprzyja tworzeniu w zakładzie atmosfery korzystnej dla procesów leczniczych, ułatwia wprowadzenie psychicznej i fizycznej rewalidacji dzieci a tym samym rewalidacji społecznej, tzn. ponownego przygotowania tej młodzieży do życia i pracy w społeczeństwie.

Dotychczas działalność ta była jednak prowadzona przez niewielkim współdziałanie komend chorągwi i hufców. Jedynie chorągiew wrocławską wykazała w praktyce żywe zainteresowanie „Nieprzetartym Szlakiem”. Istnieją również dyskusje w rozwoju pracy harcerskiej i zuchowej na terenie tych zakładów. Ta ostatnia w zasadzie nie ruszyła z miejsca.

Znaczącym trudniejszym problemem jest sprawa dzieci zaniedbanych, krzywdzonych, nie objętych państwową i społeczną opieką lub objętych w sposób niedostateczny. Na razie trudno mówić o doświadczeniach, chociaż sporadycznie podejmowano próby zajęcia się tą młodzieżą.

15. W tej dziedzinie zarysowały się dwa kolejne tematy działania i odpowiadające im hasła:

„O prawo dziecka w zakładach leczniczo-wychowawczych — do radości i zdołania poczucia pełnej wartości społecznej”. Realizacja powinna polegać na walnym ilościowym rozwoju drużyn harcerskich w zakładach tego typu i objęciu nimi wszystkich zakła-

V. W SPRAWIE WIĘKSZEJ TROSKI O ZDROWIE DZIECKA I ZAPEWNIENIA MU WARUNKÓW PRAWIDŁOWEGO ROZWOJU FIZYCZNEGO

16. Oceniając młonoie 15-letcie można stwierdzić duże osiągnięcia w zakresie ochrony zdrowia dziecka.

Placówki ochrony macierzyństwa i zdrowia dziecka pokryły awang siecią cały kraj, docierając do małych miast, miasteczek i wsi. W roku 1958 liczba placówek opieki przedporodowej przekroczyła 1500; 90,7% porodów odbyło się pod opieką społecznej służby zdrowia. W miastach pracuje 961 profilaktycznych poradni dziecięcych. Wszystkie wiejskie ośrodki zdrowia, w liczbie 1100 i punkty felcerskie w liczbie 1700, mają obowiązek opieki profilaktycznej nad niemowlętami na wsi. Uzyskano w stosunku do roku 1939 obniżenie śmiertelności niemowląt o połowę (ze 139 do 72 na 1000 noworodków).

Dzieciom w wieku szkolnym zapewniono opiekę — szkolnej służby zdrowia — w mieście i wiejskich ośrodkach zdrowia — na wsi, co obrazuje podane obok zestawienie:

dów, na szybkim organizowaniu drużyn zuchowych oraz na podejmowaniu przez szczypty i drużyny harcerskie w tych zakładach pracy z wszystkimi dziećmi.

„O prawo do normalnych warunków rozwoju dla dzieci krzywdzonych i zaniedbanych”. Chodzi o wciągnięcie tych dzieci do drużyn harcerskich, o organizowanie z tą młodzieżą pracy przygotowującej do zawodu, o starania o umieszczenie w zakładach lub domach dziecka najbardziej zaniedbanych spośród nich.

Na tym tle rysują się następujące zadania:

Zadania dla drużyn:

— podejmować przez drużyny harcerskie w szkołach i zakładach specjalnych rolę organizatora życia całej młodzieży zakładu;

— podejmować przez drużyny współpracę z drużynami zakładów specjalnych (o ile nie istnieje przeciwskazania lekarskie) nastawioną na stworzenie tej młodzieży szerszej platformy kontaktów społecznych;

— wciągać do drużyn harcerskich młodzież zaniedbaną przez dom, stroniącą na ogół od życia społecznego szkolnej i młodzieżowej organizacji;

— organizować drużyny z młodzieży zaniedbanej, która ukończyła szkołę podstawową.

Zadania dla instancji i kręgów pracy:

— zdobywać pracowników zakładów specjalnych do pracy instruktorskiej, w harcerstwie wciągać ich na chorągwiowe kursy i do kręgów pracy, w oparciu o przygotowane kadry organizować nowe drużyny;

— nawiązać systematyczną współpracę z władzami oświatowymi, TPD, sądami dla nieletnich i MO w sprawie wspólnego planu działania dotyczącego dzieci zaniedbanych i krzywdzonych.

Szkoły posiadające opiekę lekarską	— 10 428
„ „ „ „ w miastach	— 2 991
„ „ „ „ pielęgniarską	— 3 556
„ „ „ „ felcerską	— 1 145
„ „ „ „ w miastach	— 826
Szkoły posiadające stałą higienistkę	— 6 605
„ „ „ „ w miastach	— 2 494
„ „ „ „ gab, lekarski	— 1 681
„ „ „ „ w miastach	— 1 683
„ „ „ „ gab, dentystyczny	— 855
„ „ „ „ w miastach	— 823
Szkoły korzystające z gabinetów innej szkoły lekarskiego	— 736
dentystycznego	— 1 708

Disponujemy około 11 200 miejsc w sanatoriach różnych typów, z których może korzystać około 40 000

dzieci rocznie. Dysponujemy 50 prewentoriów, a w tym roku może korzystać około 30.000 dzieci rocznie.

Jak widać z powyższych danych, rozwój ilościowy placówek opieki nad zdrowiem dziecka jest duży; nie zadowalający jest jednak ich rozwój jakościowy. Niedostateczna jest jeszcze aktywność i operatywność placówek służby zdrowia w zakresie zabezpieczenia dzieci przed chorobami zakaźnymi; rodzice unikają w wielu wypadkach poddania dzieci obowiązkowym szczepieniom ochronnym (np. BCG, Heine-Medina, błonica). Z roku na rok rośnie liczba wypadków u dzieci. W wieku 5-15 lat urazowości stanowi 1/3 wszystkich przyczyn zgonu.

Na podstawie wyników „Białej Niedzieli” prowadzonej na terenie całej Polski w lutym 1960 roku przez Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia PRL, można stwierdzić, że najczęstsze schorzenia występujące u dzieci — to próchnica zębów (przekraczająca w niektórych szkołach wiekszych 90% badanych dzieci), krzywica, anemia i niedożywienie.

Niepokojący zjawiskiem jest stan sanitarny badanych dzieci, a także stan sanitarny samych szkół. Duży procent dzieci jest zaszczepionych (w niektórych szkołach, szczególnie u dziewcząt wszczepia się 70%). Jest to więc przetrastający objawy zanieczyszczenia sanitarnego dzieci, przede wszystkim wiejskich.

Stan sanitarny budynków pozostawia także wiele do życzenia (zaledwie 40% budynków lekarze uznali za zadowalający pod względem sanitarnym). Wiąże się to niewątpliwie z ciasnotą panującą w szkołach oraz z tym, że wiele szkół wiejskich mieści się jeszcze w budynkach prywatnych, pozbawionych często tak elementarnych obiektów sanitarnych jak ubikacje.

Zły stan sanitarny dzieci występuje też w miastach i miasteczkach, a warunki w szkołach mimo prowadzonej intensywnej akcji budowy nowych szkół, są w wielu wypadkach bardzo ciężkie ze względu na wielozimlanowość. Dzieci z klas 1-4 często zaczynają naukę ok. godziny 14 i kończą koło 16.30 czyli praktycznie w zimie uczą się cały czas przy świetle elektrycznym.

Przebadując analizę spożycia środków pióraczych w Polsce (opracowana przez Zjednoczenie Przemysłu Środków Pióraczych i Kosmetyków) należy stwierdzić, że higiena osobista stu u nas na bardzo niskim poziomie — spożycie roczne mydła wynosi u nas 5,4 kg na głowę mieszkańca co ustawia nas w tabeli wybranych przez autorów krajów na 23 miejscu w skali światowej przy czym np. Izrael zajmuje 7 miejsce — 11,1 kg, Cuba 14 miejsce — 6,8 kg.

Troska o ochronę zdrowia dziecka jest przedmiotem szerzego inicjatywy społecznych:

a) inicjatywy Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w zakresie organizowania „Białych Niedzieli” (badanie na terenie całej Polski dzieci wiejskich);

b) prace Centralnej Komisji Współdziałania Organizacji Społecznych w zakresie „Oświaty Sanitarnej”; komisja ta koordynuje prace organizacji społecznych w zakresie oświaty sanitarnej, organizując i wymiennie doświadczając, służąc pomocą metodyczną i merytoryczną;

c) inicjatywy Zjednoczenia Przemysłu Środków Pióraczych i Kosmetyków — dążącej do podniesienia poziomu higieny osobistej społeczeństwa, a zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Duży wpływ na rozwój fizyczny dziecka mają systematyczne i racjonalnie prowadzone zajęcia WF. Brak jest jednak dobrych warunków do ich prowadzenia. Posiadamy w szkołach:

	własnych zastępczych boisk	wykorzystanych boisk	pojemność szkole
sal gimnastycznych	2.268	2.522	412
boisk	18.916	—	563

17. Na te istniejące stancje rzeczy na oddelną ochronę zdrowia dziecka wkład harcerstwa wygląda następująco:

Podajemy zadania z zakresu opieki nad małym dzieckiem, ratownictwa, oświaty sanitarnej (higiena, profilaktyka, zwalczanie chorób zakaźnych itp.); kształtują one stosunek młodzieży do spraw swego własnego zdrowia. Dbany również by dzieci i młodzież wyjeżdżająca na zimowiska i obozy była przebadana, miała zapewnioną opiekę lekarską. Zakres tej działalności jest następujący:

a) od czterech lat ściśle współpracujemy z zakładem oświaty sanitarnej i jego placówkami terenowymi (wojewódzkie i powiatowe stacje San-Epid.). Zakład zaopatrza nas w materiały metodyczne (broszury, filmy, przezroczka) i propagandowe (afisze, plakaty, ulotki), współpracuje z nami w czasie akcji szkoleniowych i kursów organizowanych dla kadry.

Drużyny harcerskie współdziałały ze Stacjami San-Epid. w organizowanych przez nie różnych akcjach sanitarno-oświatowych (np. propaganda szczepień przeciw chorobie Heine-Medina, dni przeciwarunków, akcje porządkowe itp.).

b) W niektórych środowiskach drużyny harcerskie są inicjatorami dużych akcji higieniczno-porządkowych (np. „walka z królem Śmieciem”, „Wiosenne Porządki” itp.).

c) W czasie akcji letniej obwoje harcerskie prowadziły przy współdziałaniu lekarzy ambulatoria pierwszej pomocy dla ludności, zielone przedszkola, organizując propagandowe akcje porządkowe i z innych dziedzin profilaktyki.

Drużyny młodzieży starszej przy pomocy i współpracy fachowego personelu służby zdrowia organizują kursy opieki nad niemowlęciem, racjonalnego żywienia, ratownictwa.

d) Drużyny harcerskie są inicjatorami akcji z zakresu higieny na terenie szkół, organizując je bardzo często wspólnie z kołami szkolnymi PCK i obejmując nimi dzieci zorganizowane i niezorganizowane. Szeroko rozwinęły się w drużynach ruchowe i harcerskie prace przestrzegające młodzież przed wypadkami na szosach i ulicach. Wiele drużyn przystąpiło do Młodzieżowej Służby Ruchu.

Dążąc do umasowienia kultury fizycznej i sportu harcerstwo jest inicjatorem i organizatorem dużych akcji masowych jak: czworobój lekkoatletyczny „Święta Młodych”, ogólnopolska akcja „Sneezki”. W im-

proszach tych biorą udział członkowie organizacji i dzieci niezorganizowane.

18. Na podstawie dotychczasowych doświadczeń rysują się następujące dalsze tereny działania i odpowiedzialność im hasła:

„O szybkie podniesienie poziomu higieny i kultury sanitarnej społeczeństwa”. (Chodzi o nasilenie udziału drużyn w różnego rodzaju akcjach społecznych z tej dziedziny, gdyż one najlepiej kształtują stosunek do swego własnego zdrowia i higienicznego trybu życia).

„O zmniejszenie ilości nieszczęśliwych wypadków wśród dzieci”. (Akcje związane z ostrzeganiem przed niebezpieczeństwami, przeciwdziałające wypadkom na szosach i drogach itp.).

„O szybki rozwój masowego sportu wśród młodzieży szkolnej, o rozwój dyscyplin sprzyjających wszechstronnemu rozwojowi fizycznemu młodzieży”. (Realizacja tego — to przyjęcie „kalendarza sportowego ZHP”, odpowiadającego powyższym warunkom).

Zadania dla drużyn:

— prowadzenie akcji higieniczno-sanitarnej na terenie szkoły, podwórka, bloku, dzielnicy (w mieście, na wsi);

— organizowanie imprez (konkursy, zgody-zgadzule, przedstawienia, kuldekowe, wystawy, pokazy filmów itp.) na tematy związane z higieną osobistą i otoczenia — dla drużyn, szkoły, grupy podwórkowej, dołowego społeczeństwa;

— zorganizowanie na terenie bloku — wsi, akcji zaizolowania, zdzierzawiania, ukwiecenia;

— prowadzenie akcji „Studnia” (przykrywanie studni, pobieranie próbek wody do badania);

— współpraca drużyn z organami MO — Młodzieżowa Służba Ruchu, zapoznanie z przepisami ruchu drogowego i nauka prawidłowego poruszania się po mieście, prowadzenie kursów na rowerowe prawo jazdy;

— prowadzenie akcji zaznajamiania dzieci ze skutkami rozkręcania niewypałów;

VI. O SPOŁECZNY FRONT SOCJALISTYCZNEGO WYCHOWANIA I OPIEKI NAD DZIECKIEM

19. W związku z wyżej sformułowanymi zadaniami programowymi Główna Kwatera Harcerstwa przedkłada na okres najbliższych miesięcy szereg konkretnych propozycji programowych stanowiących swego rodzaju plan do realizacji tego rozszerzonego programu działania. Są to:

— zadania dla drużyn starszych związane ze „Znakiem Organizatora Wolnego Czasu”;

— program „Harcerskiej Wiosny”, zawierający szereg sprawozdań zespołowych nastawionych na ogólnonarodowe różniczkowanie i dalsze rozwijanie pracy z dziećmi w miejscu zamieszkania (podwórka);

— kalendarz sportowy ZHP — koncentrujący się wokół następujących imprez: Harcerskie Igrzyska Zimowe, turniej o „Złote kole”, masowe pokazy gimnastyczne w ramach święta Kultury Fizycznej, masowa nauka pływania w okresie lata; kalendarz stanowią

— organizacja kursów z zakresu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach dla harcerzy i dzieci niezorganizowanych, w czasie lata organizacja takich kursów dla ludności wiejskiej;

— organizowanie kursów młodych matek przy pomocy fachowego pracownika Wydziału Zdrowia PPRN na terenie wsi, bloku, podczas akcji letniej (drużyny starsze);

— organizowanie wystaw, filmów, pokazów itp. na tematy oświatowo-sanitarne, kolportaż książki, ulotek i plakatów;

— organizowanie różnego typu zawodów i zajęć sportowych dla harcerzy i dzieci niezorganizowanych — igrzyska zimowe, „Złote kole”, pokazy gimnastyczne, masowa nauka pływania, według kalendarza sportowego ZHP;

— budowa boisk i urządzeń sportowych i opieka nad nimi.

Zadania dla kręgów pracy i instancji:

— stwarzanie warunków dla zapewnienia opieki lekarskiej dzieciom i młodzieży w ciągu roku i podczas akcji letniej; znacznie bardziej szczegółowe badanie młodzieży przed akcją letnią;

— nawigowanie współpracy z odpowiednimi placówkami fachowymi (Stacje San-Epid., Wydziały Zdrowia, PCK) dla poznania potrzeb i uzgodnienia udziału harcerstwa w realizacji zadań terenowych;

— szukanie rozwiązań w zakresie problemów zdrowotnych najistotniejszych w danym środowisku (np. studnia, alkoholizm itp.);

— przygotowywanie aktywno drużyn przez organizowanie kursów różnego typu związanych z określonymi zadaniami podejmowanymi przez drużyny;

— przeszkolenie całej kadry w zakresie „minimum” umiejętności, pozwalającego na prowadzenie pracy sportowej w drużynie, szerokie szkolenie do stopnia „pomocnika instruktora” różnych dyscyplin sportowych starszej młodzieży harcerskiej, zdobycia kadry „organizatorów sportu” dla instancji.

program rozwoju wychowania fizycznego i sportu w harcerstwie nadabrający zależności w tej dziedzinie,

— program rozwoju działalności kulturalno-oświatowej i artystycznej, a w szczególności program Harcerskiego Festiwalu Artystycznego w latach 1960-61,

— program przygotowań do Harcerskich Letnich Manewrów Technicznych i dalszego rozwoju oferty technicznej.

Materiały te konkretyzują szereg zadań zawartych w niniejszych tezach.

20. Dla realizacji tak szerokiego programu konieczna jest współpraca ZHP ze wszystkimi instancjami i organizacjami zainteresowanymi w rozwiązywaniu powyższych problemów, a w szczególności:

— z władzami oświatowymi i ZNP,

— z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, z zakładami pracy, związkami zawodowymi i Ligą Kobiet,

— z Towarzystwem Ogrodów Jordanowskich, komitetami blokowymi podejmującymi prace wśród dzieci i wszystkim instytucjom prowadzącymi placówki opiekuńczo-wychowawcze,

- z organami MO i sądownictwem dla nieletnich,
- ze związkami twórczymi, instytucjami kulturalnymi i placówkami podległymi resortowi kultury,
- z Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej, komitetami kultury fizycznej i turystyki oraz zrzeszeniami i klubami sportowymi.

Corocznie wymienione wyżej resorty państwowe, organizacje społeczne i instytucje tworzą komitety obchodów MDD, koordynując wzajemnie poczynania. Zanim jednak koordynacja ta przyniesie jakiegoś poważniejszego rezultatu, miła Międzynarodowy Dzień Dziecka i komitety rowiązują się. W wyniku braku stałego dufogalowego współdziałania wysiłki różnych organizacji i instytucji dublują się, a równocześnie powstają puste pola, nie objęte żadną działalnością. Instancje ZHP przysiągowały dotychczas zbyt małą

APEL NACZELNEJ RADY HARCERSKIEJ

Dzieńczęta i Chłopcy!
Drużny i Druhowie!
Koleżanki i Koleżdy ze Związku Młodzieży Socjalistycznej,
Związku Młodzieży Wiejskiej,
Zrzeszenia Studentów Polskich.
Koleżdy z fabryk i gospodarstw rolnych!
Uczniowie i Uczennice szkół średnich — ogólnoszkolące i zawodowych!

Zwracamy się do Was powodowani serdeczną troską o najmłodszych, o tych, którzy dziś jeszcze wypełniają gwarem mury szkół, a za parę lat słaną obok Was przy fabrycznych warsztatach, w gospodarstwach rolnych, za szkolną katedrą, przy sterze samolotu, w instytutach naukowych i urzędach. O tych, którzy choć dziś jeszcze są dziećmi, mają też swoje potrzeby, radości i kłopoty.

Co szósty mieszkaniec naszego kraju — to uczęć szkoły podstawowej. Jest ich niemal pięć milionów.

Polska Ludowa otworzyła im wszystkim drogę do wiedzy, stworzyła podstawowe warunki, by mogli wyrastać na pełnowartościowych ludzi, znajdować miejsce w życiu na miarę swych sił, zdolności i ambicji, z pożytkiem dla społeczeństwa i kraju. Pełne wykorzystanie warunków, jakie zapewniała sieć szkół, gwarantujących powszechność podstawowego wykształcenia — to wspólne zadanie uczniów, nauczycieli i rodziców, to troska całego społeczeństwa. To również nasza troska — Związku Harcerstwa Polskiego.

Aby dzieci i młodzież mogła wyrastać na pełnowartościowych członków socjalistycznej społeczności — potrzebny jest jednak jeszcze drugi warunek — życie

wagę do współdziałania z szeregiem organizacji społecznych działających w tej dziedzinie.

Chodzi o to, aby zespoły instruktorskie i instancje społeczne w organizacji i młodzieży chętnie znalazły przyjęły jako programowe zadanie współdziałal w tworzeniu społecznego frontu socjalistycznego wychowania i opieki nad dzieckiem. Proponujemy w związku z tym wszystkim uczestnikom komitetów obchodów MDD rozważenie przekształcenia dotychczasowych okresowo powoływanych komitetów w stałe pracujące koordynacyjne i robocze organy tego frontu, które po wejściu w życie ustawy sejmowej o opiece nad dzieckiem mogłyby działać jako komitety do spraw wychowania i opieki nad dzieckiem przy pełnomocniku rządu i jego odpowiednikach w terenie.

Sformułowany w niniejszych tezach program działania ZHP, a w szczególności konkretnie propozycje programowe na okres najbliższych miesięcy, stwarzania z naszej strony dogodną platformę do nawiązania trwałej współpracy, do jednolitego, skutecznego wysiłku do działania na rzecz coraz lepszych warunków dla prawidłowego rozwoju dzieci i dorastającej młodzieży.

w zorganizowanym zespole, dającym pole dla własnej inicjatywy i aktywności, uczestnictwo w pracach tej własnej organizacji.

Ponad 520.000 młodzieży szkolnej znalazło już swe miejsce w drużynach harcerskich, aktywnie uczestniczy w realizacji harcerskiego programu działalności społecznej, oddziałuje na życie swej szkoły. W drużynach suchowych bawi się i pracuje ponad 180.000 małych ze wsi, miasteczek i miast.

Harcerstwo ma doświadczenie w organizowaniu wolnego czasu dzieci. Na podwórkach działają już setki grup dziecięcych, organizowanych przez młodzież. W pracach drużyn, w akcjach organizowanych przez nasz Związek uczestniczy często młodzież niezorganizowana — rówieśnicy i młodsi.

Kieruje ta praca 30 tysięcy instruktorów harcerskich, ludzi różnych zawodów — nauczycieli, robotników, techników o i inżynierów, pracowników rolnictwa, działaczy kulturalnych, studentów i uczniów. Wszyscy oni oddają część swego wolnego czasu pracy wychowawczej w drużynach i grupach podwórkowych, nie zawsze spotykając się z zrozumieniem przyjaciół, kolegów, społeczeństwa.

przebiele!

Wierzymy się do Was w ważnej sprawie:

Wieloletni doświadczenia i młodzieży chętnie znalazłyby przyjęły jako programowe zadanie współdziałal w tworzeniu społecznego frontu socjalistycznego wychowania i opieki nad dzieckiem. Proponujemy w związku z tym wszystkim uczestnikom komitetów obchodów MDD rozważenie przekształcenia dotychczasowych okresowo powoływanych komitetów w stałe pracujące koordynacyjne i robocze organy tego frontu, które po wejściu w życie ustawy sejmowej o opiece nad dzieckiem mogłyby działać jako komitety do spraw wychowania i opieki nad dzieckiem przy pełnomocniku rządu i jego odpowiednikach w terenie.

Sformułowany w niniejszych tezach program działania ZHP, a w szczególności konkretnie propozycje programowe na okres najbliższych miesięcy, stwarzania z naszej strony dogodną platformę do nawiązania trwałej współpracy, do jednolitego, skutecznego wysiłku do działania na rzecz coraz lepszych warunków dla prawidłowego rozwoju dzieci i dorastającej młodzieży.

DO PREZYDIUM OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

na ręce Przewodniczącego OK FJN
Towarzysza Aleksandra Zawadzkiego
w Warszawie

W związku z tym wskazywaliśmy na następujące problemy i postulaty:

1) analizowanie lokalnej sytuacji w dziedzinie budownictwa szkolnego i w oparciu o pokazanie miejscowych potrzeb dalsze gromadzenie społecznych funduszy na budowę „szkół tysiąclecia” oraz kontynuowanie społecznej akcji wyposażania szkół w pomoce naukowe;

2) wskazywanie, że zagwarantowana przez odpowiednie szeroką sieć szkół, powszechność nauczania w zakresie 7-klasowej szkoły podstawowej jest zagrożona przez fakt opuszczenia szkoły przed jej ukończeniem przez około 25% dzieci, przede wszystkim na wsi, że wśród wielu przyczyn tego stanu nie bez znaczenia jest obciążenie dzieci pracą w gospodarstwie rolnym kosztem opuszczenia lekcji, brak czasu na odrabianie zadań domowych i przemęczenie, zmniejszające aktywność dziecka w szkole, brak odpowiednich warunków do nauki w szkole, tworzenie w oparciu o to opinię społeczną, która sprzyjała zwiększeniu troski rodziców o jak najlepsze warunki nauki dzieci w szkole i w domu;

3) aktywizowanie komitetów blokowych i rad zakładowych związków zawodowych w stwarzaniu warunków potrzebnych do zorganizowania wolnego czasu dziecka tak, aby zapewniał oddziaływanie wychowawcze zharmonizowane z zadaniami wychowawczymi szkoły w postaci odpowiedniego urządzania otoczenia bloków i podwórek, wydzielenia miejsc dla dzieci we wszystkich parkach, rozbudowy sieci placów zabaw i ogrodów Jordanowskich, organizowania przyzakładowych klubów młodzieży technika itp.;

4) rozszerzenie listy dzieci objętych zorganizowaniem wypoczynkiem letnim przez powszechniejsze organizowanie grup wakacyjnych w miejscu zamieszkania i tworzenie warunków do pracy tych grup przez

Warszawa, 28 lutego 1961 r.

Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zwrócił się do swoich członków — działaczy kół i zarządców TPD, instruktorów i starszej młodzieży harcerskiej o aktywny udział w kampanii poprowadzonej w imieniu Sejmiku i Rad Narodowych,

Dyskusja na zebraniach przedwyborczych nad oceną realizacji i projektami nowych programów terenowych Frontu Jedności Narodu stwarza dobre warunki po temu, aby w dziedzinie spraw ważnych dla dalszego rozwoju naszego kraju, obok problemów politycznych i gospodarczych zostały omówione sprawy wychowania, oświaty i opieki nad dzieckiem.

Okres ostatniej kadencji Sejmu i Rad Narodowych przyniósł poważny postęp w tej dziedzinie — nie tylko w postaci dalszych materialnych nakładów państwa, ale również — i to uważamy za najcenniejsze — w postaci inicjatywy i aktywności społeczeństwa. Wyrazem tego jest przede wszystkim powszechny udział w oświatowej i kulturalnej akcji „Tysiąc szkół — na tysiąclecie”, rozszerzenie się społecznych form opieki nad dzieckiem przedшкоlnym, zwiększenie udziału społeczeństwa w organizowaniu czasu wolnego i letniego wypoczynku dzieci i młodzieży oraz wzrost zainteresowania i opieki nad dzieckiem zamieszkanym przez domy rodzinne w rozwoju szkolnictwa i oświaty omówione zostały obszernie przez VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Główna Kwatera ZHP i Zarząd Główny TPD zalecają aktywnej swojej organizacji — w trakcie dyskusji przedwyborczych i prac nad terenowymi programami wyborczymi Frontu Jedności Narodu — podkreślanie i popularyzowanie tych osiągnięć oraz zwracanie uwagi na wyboćców, że szereg problemów może być rozwiązanych całkowicie lub częściowo bez zwiększenia nakładów państwowych w oparciu o inicjatywę i aktywność społeczną.

miejscowe rady narodowe w postaci wykorzystania miejskich środków komunikacji do wywożenia dzieci na wycieczki za miasto, zabezpieczanie lokali na wypadek deszczu itp.;

5) rozszerzenie pomocy dla dzieci pozbawionych właściwej opieki rodzicielskiej, upośledzonych fizycznie, nieprzystosowanych społecznie i moralnie zagrożonych;

6) obejmowanie coraz większej ilości dzieci opieką przedszkolną przez tworzenie społecznych przedszkoli, dziecińców i ognisk przedszkolnych,

7) zwiększenie troski o zdrowie dziecka przez analizowanie czy wykorzystane są wszystkie możliwości społecznej służby zdrowia w zakresie otoczenia sta-

łą opieką lekarską wszystkich dzieci szkolnych i przedszkolnych.

Wyżej wymienione problemy i postulaty będą również przedmiotem kampanii poprzedzającej tegoroczny Międzynarodowy Dzień Dziecka, organizowanej pod hasłem „Nieśmy dzieciom pomoc w nauce i radość w zabawie“.

W trosce o przyszłość kraju, o wychowanie młodzieży na miarę budownictwa socjalistycznego, o stworzenie dzieciom warunków do pełnego rozwoju zwracamy się za Waszym pośrednictwem do Komitetów Frontu Jedności Narodu wszystkich szczebli o uwzględnienie tej problematyki w kampanii wyborczej, o poparcie tych postulatów.

Za Zarząd Główny TPD
(—) Stanisław Tułodziecki
Prezes

Za Główną Kwaterę ZHP
(—) Zofia Zakrzewska, hm.
Naczelnik Harcerstwa

DRUHOWIE DRUŻYNOWI I INSTRUKTORZY!

Zanim wybieriecie się na obóz letni — zaopatrzenie się w książkę F. Starzyńskiej i M. Głowińskiej

HARCERSKA KUCHNIA

z której dowiedziecie się — na czym polega racjonalne żywienie i jak zasady racjonalnego żywienia można realizować na obozie, biwaku, wykapce.

Część pierwszą książki uzupełniają załączone „ściągawki“. Zostały one wyodrębnione po to, aby można je było łatwo wyjąć i korzystać z nich na co dzień przy planowaniu i realizacji jadłospisów.

Część druga zawiera podstawowe wiadomości o produktach oraz receptury różnych potraw.

Książka ukazała się nakładem WYDAWNICTWA HARCERSKIEGO i jest do nabycia we wszystkich księgarniach „DK“ i składnicach CSH. Cena zł 20,00.

Wydaje: Naczelna Rada Harcerska. Redaguje i kolportaż prowadzi Wydawnictwo Harcerskie.

Adres redakcji: Warszawa, ulica Konopnickiej 6.

Nakład 16.500. Papier druk, gaz. 50 g 61 × 86 cm. Cena numeru zł 3.50.

Zakłady Graficzne RSW „Prasa“, Warszawa, ul. Smolna 12. Zam. 706. S-37.

